

# KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.

Dnia 2 (14) Maja 1861 Rok.

Nr 117

Jutro, Śtej Zofji z 3ma Córkami.

Gazeta Policyjna zawiera w sobie co następuje:  
Gazeta Lwowska „Głos” w numerze z 8go Maja wyzywa władzę w Warszawie, ażeby zaprzeczyła następującym okolicznościom:

- 1) Że dnia 27 Marca (8 Kwietnia) Krzyż został połamany.
- 2) Że Xiędza, który niósł, zarąbano.
- 3) Że zabroniono pieśni religijnych po Kościołach.
- 4) Że zakazano wiernym odwiedzać w znacznej liczbie Świątynie Boże.
- 5) Że 26 Kwietnia oddział wojska wszedłszy do Kościoła w m. Kole, w którym miano odprawiać Nabożeństwo żałobne, wypędził obecnych, obalił katekizę, potłamał świece, etc.

Wszystkim tym kłamstwom jak najkategoryczniej zaprzeczamy.

Co do wiadomości pod Nrem 4tym, poprzednio już fałsz jej wykazaliśmy. Co się zaś tyczy Krzyża, ten nie był niesiony przez Xiędza, ale przez znanego demagoga, który go potłamał sam o głowę jednego z żołnierzy. Demagog ten został przytrzymany i jest w Newogeorgewsku osadzony. Ponieważ zaś Krzyż nie był niesiony przez Xiędza, nie potrzebujemy dodawać, że żaden Xiądz nie został zarąbany.

Rząd nie wzbrania po Kościołach śpiewów religijnych, lecz śpiewów buntowniczych, i bez wątpienia żaden Rząd w Europie nie mógłby takowych dozwolić.

Wypadek opisany w m. Kole jest zmyślony.

Wczoraj przed południem, uczniowie Gimnazjum Realnego Warszawskiego, głównie z klass wyższych, tłumnie zebrani, uderzyli na cieśłów pracujących około parkanu, przy ogrodzie Pałacu Kazimirowskiego, i wyrwawszy tymże siekiery, zniszczyli większą część sztachet i zatopili część wapna w beczkach przygotowanego, a stróżów miejscowych rozpędzili. Czyny te umyślnego zniszczenia i uszkodzenia własności nieruchomości oraz ruchowej, oddane zostały na drogę prawa. Śledztwo prowadził właściwy Sąd Policji Prostej Wydziału III Miasta Warszawy, a nad biegiem sprawy, czuwa Prokurator Królewski, przy Sądzie Kryminalnym Gubernji Warszawskiej.

J. W. X. W. Generał-Lejtnant Xiąże Jerzy Meklenburg-Strelitz, Inspektor bataljonów strzelców, mianowany został Generałem Artylleryji, z pozostaniem Jenerałem-Adjutantem.

Za odznaczenie się w służbie, posunięci zostali na Jenerałów-Lejtnantów, Jenerałowie-Majorowie: *Iliński*, z pozostawieniem Naczelnikiem Okręgu Xgo Oddzielnego Korpusu Straży Wewnętrznej; *Gecewicz*, z Orszaku J. C. MOŚCI, z pozostaniem przy Głównodowodzącym Armji Iszaj; *Krzyżanowski*, Pomocnik Szefa Sztabu Armji Iszej, p. o. Szefa Sztabu tejże Armji; Xiąże *Warszawski*, Hrabia *Paskiewicz Erywański*, z pozostaniem Jenerałem-Adjutantem.

Generał Piechoty *Paniutyn*, Jenerał Gubernator Wojenny Warszawski, mianowany został Członkiem Rady Państwa.

Rzeczywisty Radca Stanu *Kozaczkowski*, Dyrektor Kancellaryi Głównodowodzącego Armją Ią, za odznaczenie się w służbie, posunięty został do rangi Rady Tajnego.

Gdy skutkiem ustanowienia przez Ukaz Najwyższy daty 14 (26) Marca r. b. Komissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, władza ta pomiędzy innemi obowiązana jest czuwać nad całością funduszów do Duchowieństwa i Edukacji Publicznej należących, przeto Rada Administracyjna na przedstawienie tejże Komissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, stanowi co następuje:

Art: 1. Wszelkie fundusze, na potrzeby Duchowieństwa i Edukacji Publicznej, czy to budżetem Królestwa oznaczone, czy też z innych jakichbądź źródeł pochodzące, gdziekolwiekby manipulowane lub deponowane, oddają się do dyspozycji Komissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Art: 2. Przechodzą także pod dyspozycją Komissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, fundusze tak na służbę byłego Okręgu Naukowego Warszawskiego oznaczone, jako też, z etatu Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych odłączyć się mające na służbę wydziału wyznań i oddziałów pomocniczych z innych wydziałów tejże Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych do Komissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przejść powinny, których to ostatecznych funduszów wysokość ma być za porozumieniem się Komissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z Komissją Rządową Spraw Wewnętrznych ustanowiona i do zatwierdzenia Rady Administracyjnej przedstawiona.

Dyrekcja Ubezpieczeń zawiadamia, że po rozpisaniu składek od ubezpieczenia ciągłego ruchomości na ratę Czerwcową 1861 r. przypadających, przesała za pośrednictwem Naczelników Powiatowych zawiadomienie do każdego ubezpieczonego, obejmujące wysokość opłaty od niego należnej, i jednocześnie doręczyła rejestra biercze Kassom Powiatowym i Kassie Głównej Ubezpieczeń, dla rozpoczęcia poboru, który z dniem 1 (13) Czerwca r. b. ukończony być winien. Dla ułatwienia Kassie Poboru rozpisanej składki, przy wnoszeniu tejże, okazać należy przesłane zawiadomienie o wysokości pomienionej składki; na tem bowiem zawiadomieniu wskazana jest zarazem pozycja poborowa w manuale kassowym zamieszczona. Po upływie terminu powyżej na dzień 1 (13) Czerwca r. b. oznaczonego, kary art: 95 Ustawy przepisane, za opóźnienie w opłacie składki wymierzane będą. W końcu Dyrekcja ponawia ostrzeżenie, że dopuszczający się zaległości sześciomiesięcznej w opłacie składki, na mocy pomienionego art: 95 Ustawy, z ubezpieczenia wykreślonymi zostaną. — Prezes, *Wierniewicz*. Naczelnik Kancellaryi, *Słomiński*.



**Główna Kassa Oszczędności**, wraz z Kantorem pomocniczym, w gmachu Szkolnym, za Kościołem Ś. ALEXANDRA, przy Alei Belwederskiej. — W tygodniu upłynionym do d. 30 Kwiet: (12 Maja) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 36, na które, tudzież na dawniejsze, w 169 wnioskach, złożono rs. 4,614 kop: 30. Na żądanie 152 Uczestnikom (prócz procentu rs. 38 kop: 78 $\frac{1}{2}$ , należnego za rok bież: od całkowitych odbiorów) wypłacono rsr. 4,997 kop: 75 $\frac{1}{2}$  i umorzono książeczek 79. Przeto Uczestników 12,484. posiada kapitał rs. 469,601 k. 86 $\frac{1}{2}$ . — Naczelnik, Ass: Kolleg: *Korczakowski*.

**Wójt Gminy Bilewa w Okupie d. 24 Kwietnia (6) Maja.** — Dymisjonowany podoficer Wojsk Cesarsko-Rossyjskich *Jakób Bocek* w gminie Bilew Okręgu Szadkowskim Pcie Sieradzkim, Gub: Warszawskiej zamieszkały, ma zamiar przesiedlić się na zawsze do Cesarstwa Rossyjskiego; ktoby przeto do tegoż *Jakóba Bocek*, zamierzającego emigrować do Rossji miał jaką pretensję, zechce się zgłosić do zarządu tegoż Wójta. — *Sulimierski*.

Założona przy Warszawskim Towarzystwie Dobroczynności Czytelnia bezpłatna, o której już wspominaliśmy, liczy obecnie przeszło dwustu Czytelników. Ta chęć korzystania z otwartej przez Towarzystwo sposobności, dla rozszerzenia swej wiedzy umysłowej, jest najlepszym dowodem, ile ten zamiar powzięty przez jednego z Członków Towarzystwa to jest, *Tadeusza Xięcia Lubomirskiego*, był pożądanym. Grono tych Czytelników składa się po największej części z samych czeladzi rzemieślniczych.

**Wieniec cierniowy**, Marsz żałobny na fortepjan, kompozycji *J. Nowakowskiego*, wyszedł nakładem xięgarni *G. Gebethnera i Wolfa* w Warszawie przy ulicy Krak.-Przedm: Nr 415, w pałacu Hra: *St: Potockiego*, i jest do nabycia we wszystkich xięgarniach. Cena zł: 3.

**Lorak**, w miejsce udzielania jałmużny ulicznym żebrakom, złożył w Redakcji *Kurjera* kop: 30 dla Przytułku ubogich chłopców przy War: To: Dobroczynności. — Złożono w tejże Redakcji: od N. N. kop: 30 na dywan przed Ołtarz MATKI BOZKIEJ w Kościele po-*Paulińskim*, za duszę ś. p. Barbary i Jana-Pomiana. — Od *Ireny Baum* rs. 1 dla pogrzelców m. Rawy. — Od *Florentyny K.* kop: 50 dla Przytułku biednych chłopców. — Od *J. Sz:* rs. 2 na budowę Kościoła na Grzybowie, i rs. 2 dla Szpitala Starożakonych. — Od *Fr: Gr:* rs. 3 na światło w Kaplicy N. MARJI P. w Instytucie Starców i Kalek w Górze Kalwarji. — Od *X. S. T.* rs. 1 dla starca *Bonifacego Smolińskiego*, wzroku i zasobów do utrzymania pozbawionego, pod Nr 736 przy ulicy Leszno, drugi dom od rogu Rymarskiej.

Portret Najdostojniejszego X. Antoniego *Fijałkowskiego*, Arcy-Biskupa i Metropolity Warszawskiego, litografowany przez *Maxymiljana Fajansa*, sprzedaje się w Zakładzie Artystyczno Litograficznym tegoż, tudzież we wszystkich znaczniejszych xięgarniach Warszawskich, na prowincji i w Cesarstwie po zł. 13 gr. 10 exemplarz.

Na posiedzeniu Kommissji Archeologicznej w Wilnie, odbytem 22go z. m., ciekawą bardzo rozprawę, o poddaństwie na Litwie, odczytał *Eustachy Hr: Tyszkiewicz*.

W Gubernji Mohylewskiej, ma być założone Towarzystwo Rolnicze i Kredytowe.

**Kwiecień** r. b. osobliwie w drugiej połowie był nader chłodny, blisko o dwa stopnie zimniejszy niż zwykle; przymrozki i śniegi były częste. Po łagodnym nie zwykle ciepłym Marcu r. b. nastąpiła zupełna przemiana stanu powietrza tak dalece, że druga połowa Kwietnia była o 2,3 stop: R. zimniejsza od drugiej połowy Marca. Wyjawszy pięć dni początkowe, cały Kwiecień był chłodny i temperatura średnia tego miesiąca jest tylko 3,86 stop: R. gdy w stanie normalnym ta temperatura jest 5,78 stop: R. Największe ciepło dochodziło 15 stop: R. d. 1 po południu i największe zimno 2,7 stop: R. d. 24 z rana. Przymrozki ranne były w dniach: 10, 15, 16, 18, 19, 20, 23, 24, 27, 29, 30, i śniegi w dniach: 17, 18, 19, 23, 26, 27, 28, co się u nas o tej porze rzadko zdarza. Barometr w ogóle utrzymywał się dosyć wysoko, osobliwie w dniach 9 i 10 w czasie nowiu. Największa zmiana dzienna barometru wynosiła 5,55 lin: par: przypadła d. 21 na 22 w czasie przejścia Xiężyca przez równik niebieski. Wilgotność powietrza średnia miesięczna jest 75,7 na 100, blisko o dwie setne mniejsza od normalnej. Ilość wody z deszczu i śniegu wynosi co do wysokości 17,2 lin: par: 0,9 lin: par: mniej niż zwykle. Stan elektryczności atmosferycznej co do jej natężenia jest 18,9 stopni, największe natężenie siły elektrycznej dochodziło 70 stopni d. 30 o godz: 10 rano w czasie padania gradu. Dni pogodnych było 5, na półpogodnych 15, pochmurnych 13, dni deszczu 9, śniegu 7, gradu 6, mgły 8, błyskawic i grzmotów 1, wichrów 3, wiatrów mocnych 2; panujący wiatr Zachodni. Dnia 4 i 24 pokazywały się plamy na słońcu. Dnia 11 o g. 5 $\frac{1}{2}$  wieczór w stronie zachodniej nieba, pokazywały się obok słońca prawdziwego dwa słońca boczne. Dnia 16 o g. 6 $\frac{1}{2}$  rano koło świetne otaczało Słońce.

W tych dniach opuściła prasę drukarską książka do Nabożeństwa p. n. *MARJA w Szkaplerzu Świętym*, zbiór Nabożeństwa za wierajacy: Rys historyczny Zakonu i Szkaplerza N. MARJI PANNY z góry Karmelitu. Sposób zaprowadzenia i przyjmowania do Bractwa Szkaplerza Śgo. Kilka sposobów słuchania Mszy Świętej. Nabożeństwo: dla Bractwa SZKAPLERZA Sgo na wszystkie ważniejsze czasy w roku, na znaczniejsze Kościoła Uroczystości, Majowe, Przygodne i pieśni Kościelne ozdobiona 5ma rycinami. Wydanie X. Onufrego *Osińskiego*, Ex-Prowincjała XX. Karmelitów z Leszna. Jest to książka nader użyteczna dla każdego Katolika, łatwa do nabycia z powodu niesłychanie przystępnej ceny, chociaż obejmuje 46 arkuszy in 8vo ścisłego druku. Dostać jej można w Zakrystji XX. Karmelitów na Lesznie, w Kantorze Prośb przy ulicy Bielańskiej w hotelu Krakowskim Nr 601b, i u osób uproszonych.

Z wiadomości wydrukowanej w dzienniku Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, dowiadujemy się, iż ludność w Cesarstwie Rossyjskiem podług ostatniego dziesiątego popisu, wynosi 68,931,728 osób. W tej liczbie było szlachty rodowej i osobistej 437,266 płeć męzką i 436,828 żeńską; kupców 223,514 płeć męzką i 208,320 żeńską. Liczba ogólna tych wszystkich, którzy nie płacą podatków, wynosi 3,043,987 płeć męzką i 3,104,758 żeńską. Włościan należących do posiadaczy w prywatnych było 9,803,201 głów męskich i 10,370,957 żeńskich. Poddanych dworowych 721,736 płeć męzką i 739,703 płeć żeńską.



Administracja wód mineralnych w Busku, otwiera zakład swój dnia 1go Czerwca. W kraju i za granicą znane są dobrze owe nadzwyczaj szczęśliwe skutki leczenia, jakimi źródl buski w najcięższych nawet chorobach często się odznacza. Długoletnie doświadczenie okazało, że źródło buskie liczne odmiany choroby skrofalicznej najdzielniej prawie zwalcza, lecz z równą także siłą działa on w upartych chorobach skórnych, reumatyzmach i artretyzmach. Obrzmienia przeróżnych organów a mianowicie: obrzmienia wątroby i śledziony zimnicze, bóle nerwowe i porażenia znajdują tutaj tak pewną pomoc, jakiej rzadko tylko u wód lekarskich zagranicznych doznaćby mogli. Kilkoletnie a dokładne spostrzeżenia teraźniejszego Lekarza zdrojowego Dra *Dymnickiego*, nauczyły nas, że wody buskie niepoślednią także wartość w leczeniu zastarzałych chorób mają. Aby pewną pomoc w tak różnorodnych chorobach cierpiącym zabezpieczyć, postarała się administracja o wszelkie środki pomocnicze, jakie tylko w tym celu w zakładach zagranicznych istnieć mogą. Nie braknie dla tego w zakładzie buskim: łożni parowej, kąpeli mułowych, natrysków spadających i wstępujących, ługów lub też soli lekarskiej. Co do pomieszczeń, to śmiało powiedzieć można, że na nich zupełnie nie zbywa. Postarano się także o wszystko coby do wygód możebnych lub też przyjemności potrzebnem być mogło. Dwie restauracje znaczniejsze i kilka pomniejszych, jako też dwie cukiernie z billardami, są na usługi gości. Bufet przy zakładzie dostarcza w godzinach rannych kawy, herbaty, mleka i przekąsek. Kassyno, w którym goście w każdej chwili zbierać się mogą, zaopatrzone dostatecznie w gazety: polskie, francuskie i niemieckie. Muzyka zdrojowa, odgrywająca dobrze sztuki nie tylko przy zakładzie ale i w mieście, uprzyjemnia lecącym się pobyt w Busku.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xiegarza i Ty-pografa, przy ulicy Krako-Przedm. N° 372, wyszedł zeszyt 55 *Encyklopedji Powszechnej*, kończący tom 6ty. Między innemi zawiera ten zeszyt następujące większe artykuły: Dekert Jan Prezydent m. Warszawy, Delam-bre, Delaroch malarz, Delavigne, Deloskie zagadnienie, Dembiński, Dembowski, Demokracja, Demokryt, Dem-on, Denhoffowie. Cena zeszytu w Królestwie Polskiem kop: 35, za granicami Królestwa kop: 37 1/2; na Poczta-mach i Stacjach Poczto: kop: 40. Nowo przybywający nabywcy tego dzieła, mogą pojedynczemi tomami lub poszytami, i od samego początku, w ilości i czasie im do-godnym kupować, bez żadnego zobowiązania się do ni-czego i bez żadnej przedpłaty. Wyszedł również zeszyt 52gi, 53ci i 54ty *Historji Konsulatu i Cesarstwa* (do wyjazdu *Napoleona* na Elbę); cena zeszytu kop: 30.

We Lwowie zawiązało się Stowarzyszenie Starozakon-nych, które na pierwszym swem posiedzeniu uchwaliło wprowadzenie języka polskiego, obok hebrajskiego w książkach wydzielowych.

Francja liczy 81 Katolickich Biskupów, Niemcy 45, Włochy 262. Dzienniki Florenckie sądzą, że Włochy mają w tym względzie znaczenie połowy Europy, gdyż ta część świata ma 602 Arcy-Pasterzy. Duchowieństwa świeckiego jest w Europie 260,000; z tego przypada na Francję 48,000, na Niemcy 28,000, na Hiszpanję 31,000, a na Włochy 115,000. W Niemczech przeto wypada 1 Duchowny na 900, a we Włoszech 1 na 200 dusz.

P. *Rousseau*, znakomity Chemik francuski, wynalazł bardzo prosty sposób robienia cukru, tak, że każde go-spodarstwo w bardzo prostym aparacie, może go otrzy-mywać tyle, ile potrzebuje na swój użytek. Rozprawa P. *Rousseau* w tym przedmiocie została przedstawiona Parvskiej Akademji Umiejętności.

We wsi Gniliicy w Powiecie Zmijowskim, w Gubernji Charkowskiej, niejaki *Wagner* mechanik wybudował młyn o dwóch kamieniach, który miele dziennie około 50 korey mąki. Podniesienie wody do wysokości je-dnego tylko cala, dostatecznem jest do poruszania tego młynka, który składa się z wierzeźnego kamienia zwy-czajnego i drugiego spodniego gummo-elastycznego. Cały mechanizm prócz koła wodnego jest żelazny, po-ruszany za pomocą pasów.

Xiegarz H. *Natansona* przy ulicy Krako-Przedm: Nr 17, otrzymała następujące dzieła: Historia literatu-ry francuskiej napisał Dr *Wermonty*, zeszyt 1 z przed-płatą na 4 zeszyty rs. 3. Myśli o nauce obcych języków z dodaniem krótkiej metody uczenia się praktycznego, spisał Marjan *Chyliński*, rs. 1 k. 20. *Taras Szweczen-ko*, studjum przez L. *Sowińskiego*, z dołączeniem przy-kładu Hajdamaków, cena rs. 1. *Torquato Tasso*, dra-mat w 5u aktach *Goethego*, przełożył Ludwik *Jeniko*, cena ex em: kop: 75.

Gdy u nas panujące od Kwietnia zimna, powstrzyma-ły nadzieję obfitych tegorocznych plonów, we Francji przeciwnie jak najlepsze pod tym względem brzmia wi-adości. Zboża bowiem jak najpiękniej się tam przed-stawiają i zapowiadają plon rolnikowi, a drzewa owo-cowe kwitną wybornie nietamowane będąc aże ostro-szami powietrza, ani żadnemi ionemi szkodliwemi wpły-wami. Rozumie się, że jeszcze mogą wydarzyć się jakieś nadzwyczajności, jak np: późne mrozy we Francji pół-nocenej, ale jeżeli te szczęśliwie przejdą, można być pe-wnym obfitych tam plonów.

Jest do sprzedania u PP. *Bernardel* i Syna, fabrykan-tów instrumentów muzycznych w Paryżu, wiolonczella *Stradivariusa*; na której grywał Artysta *Cristiani*. Żądają za ten instrument 15,000 fr.

*Rozbitek*, powieść w 3ch tomach *Kaczkowskiego*, cena rsr: 4; *Hymny boleści*, poemat J. I. *Kraszewskie-go*, wydane w Paryżu, cena kop: 60; do nabycia w xie-garni J. *Kaufmana* i *Spółki*, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 71.

W połączonem Królestwie Wielkiej Brytanji, w roku 1821 wychodziło dzienników 267, a w r. 1857, 567. Obecnie wychodzi w Anglii 791, w Walji 28, w Szkocji 138, w Irlandji 132, a na wyspach przyległych 13. Prócz tego drukują 480 Magazynów lub Przeglądów naukowych.

Przy każdym pułku w armji francuskiej, ma być je-den Oficer fotograf, do którego należeć będzie zdejmowa-nie okolic mogących posłużyć za materiały krajo-znawstwa.

W Ciechocinku urządzone zostały roboty, mające na celu odkrycie pokładów solnych.

Jarmark w Gnieźnie w W. X. Poznańskim na Śgo Wojciecha odbyty w r. b. 29z. m. nie powiódł się wea-le. Ani części tego niewidziano, co na przeszłych jar-markach.

W roku zeszłym leczyło się u wód w Druskiennikach w ogóle 1,337 osób.



Doszła mnie wiadomość, jakobym na byle papierze kładł mój podpis. Aby w wywieść Publiczność z błędu, oświadczam jasno i wyraźnie, że nigdy nie takiego co się z moim rozumem i prawdą niezgadza, nie podpisałem, ani też nie podpiszę. *Alexander Wambach.*

Jutro w Kościele Ś. Krzyża, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ, jako w piątą rocznicę skonu ś. p. Zofji *Fritsche*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godz. 9tej z rana; na które, pozostali Rodzice i obecny Brat, zapraszają Przyjaciół i Znajomych.

W dniu onegdajszym, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, rozstał się z tym światem ś. p. *Mateusz Englberg*, b. Obywatel ziemski, w wieku lat 79. Pozostała Żona i Dzieci, zapraszają Krewnych, na żałobne Nabożeństwo, w dniu jutrzejszym, o godzinie 10tej z rana, w Kościele Śgo Krzyża, odbyć się mające; oraz na wyprowadzenie zwłok, w tymże dniu, o godzinie 6tej po południu, z tegoż Kościoła, na cmentarz Powązkowski.

W dniu 11m b. m. odbył się w Kościele Parafjalnym w Wiskitkach, pogrzeb ś. p. Xdza Tadeusza Hr. *Lubińskiego*, Biskupa *Rodopolitańskiego*, Suffragana *Kaliskiego*. Celebrował JW. JX. Henryk Hr. *Plater*, Biskup *Mozynopolitański*, Suffragan *Łowicki*. Po Mszy Śwej solennej, JW. Biskup celebруюcy i 4ch JJXX. Prałatów i Kanoników Katedry Włocławskiej, odprawili *Castrum doloris* (Kondukt Rzymski); poczem zwłoki Dostojnego Nieboszczyka, przeniesione zostały do Kaplicy Grobowej Rodziny *Lubińskich*, na cmentarzu miejscowym. Licznie zebrana Rodzina i Przyjaciele znajdowali się na tym obrzędzie.

Wczoraj o godz. 4 z południa, odprowadzono na dośaadny spoczynek zwłoki ś. p. Karola *Dunina*, niegdy żołnierza za czasów Xztwa Warsz.; następnie Urzędnika N. I. O.; potem Komisarza Ekonomicznego w K. R. P. i S., a nakoniec Emeryta, który w 70 roku życia swego dokonał prawego i pocziwego żywota.

Onegdaj pochowane zostały na cmentarzu Powązkowskim, zwłoki ś. p. *Bolesława Nowakowskiego*, mającego lat trzy. Dziecina ta zaskarbiwszy serca tych wszystkich co je poznać mieli sposobność, niespodziewanym skonem swoim, pogrążyła w ciężkim smutku Rodziców swoich Władysława i Annę z Wołowskich *Nowakowskich*, Dziedziców dóbr Woli-Sufczyńskiej i całą Rodzinę.

Wczoraj wspomnieliśmy, iż Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności zajmuje się obmyśleniem środków do zapełnienia funduszów, które brakiem rozlicznych źródeł, nie mogą być osiągnięte w roku bieżącym na pokrycie, przeznaczonych budżetem wydatków. W tym więc celu odbyło się w dniu wczorajszym posiedzenie, na którym na mocy upoważnienia Najdostojniejszego Arcybiskupa Warszawskiego JX. *Fijałkowskiego*, postanowiono, ażeby Towarzystwo zajęło się zbieraniem odpowiedniej po Kościołach Rzymsko-Katolickich kwęsty, i uprosiło do tego szanowne Damy Opiekunki Towarzystwa Dobroczynności, zawsze gotowe do przyjęcia współudziału, gdzie idzie o wsparcie bliźniego. Kwęsty te o ile możność dozwoli, rozpoczyna się dnia jutrzejszego, a korzystając z odbywanych obecnie Nabożeństw Majowych, na cześć Królowej naszej N. MARJI PANNY, będą miały miejsce po Kościołach tutejszych, nie tylko w czasie rannych Nabożeństw, ale i wieczornych. Po skończeniu zaś Nabożeństw Majowych, szanowne Opie-

kunki w każdą Niedzielę i Święta uroczyste, znajdować się będą rano w Świątyniach PAŃSKICH i przyjmować składane na korzyść Warszawskiego Tow. Dobroczynności ofiary. Licząc na współczucie mieszkańców tutejszego miasta, spodziewać się należy, że niezbędne wydatki pokryte zostaną temi ofiarami, którym w pomocy ma przyjść jeszcze inne źródło, będące w projekcie, a mianowicie wykonanie Oratorium, lub innego dzieła religijnego w Kościele Ewangelicko-Augsburskim, jako najodpowiedniejszemu do podobnych zamiarów. Przez dniectwo w tym przedmiocie powierzone już zostało znemmu kompozytorowi i Dyrektorowi Opery Polskiej Stanisławowi *Moniuszce*, a wykonanie nastąpi najdalej około 24go Czerwca r. b. w tej nadziei, że Warszawa nie odpowieźdą godnie zamiarowi, dążącemu do pomocy wespółbliznim braciom naszym, biedakom, pokładającym w ich miłosierdziu całą swoją nadzieję.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjaty dają rs. 5 kop: 68; za obligi skarbowe, oprócz kuponu żądają rs. 90 kop: 2, wartość kuponu kop: 47<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 84, dają rs. 14 kop: 82, wartość kuponu kop: 23<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za akcje Drogi Żelaznej Warszawskiej Wiedeńskiej żądają rs. 64 kop: 25.

ANGLJA. Londyn, 9go Maja. — Rodzina Królewska o ile słychać, postanowiła do 17 lub 18 bawić w White Lodge, w Richmond-Parku, a następnie wróci do Osborne, i dopiero na rocznicę urodzin Królowej. 24go Maja przybędzie do Windsoru lub Londynu. — Kommissar Królówscy przyszłorocznej wystawy, otrzymali od wielu Rządów zagranicznych zawiadomienie o przedsięwziętych krokach celem uczestniczenia w wystawie. Między innemi, w Portugalji utworzoną została Kommissja, której prezydencją objął sam Król *Ferdynand*. Podobnie Kommissje uorganizowane już w Belgji i Wiertembergu. — Lord *Stradford*, zapowiedział na jutro w Izbie Wyższej następne rezolucje: 1) Izba zgłębkim smutkiem przyjęłaby wszelką okoliczność, mogącą spowodować choćby najkrótsze przedłużenie okupacji Syrii przez wojska cudzoziemskie po za dzień 5 Czerwca, to jest po za termin oznaczony do ewakuacji zupełnej przez Konferencję Paryżką. 2) Izba jest zdania, że ostatnie nieszczęśliwe wypadki w Syrii przypisać należy nie tylko przyczynom miejscowym, ale głównie ogólnemu położeniu Państwa Tureckiego, oraz stanowi jego finansów i metodzie rządzenia. 3) Izba przejęta jest niezbędną koniecznością domagania się od Porty szybkiego przedsięwzięcia i przeprowadzenia ścisłego takich środków, któreby zapobiegły ponowieniu się owych starć krwawych, a odpowiedziałyby zarazem duchowi hattı-humayumu, wydanego przez Sultana w 1856 r. — Lord Mayor Londynu, dawał wczoraj wielką ucztę na cześć Lorda *Elgin*, który przy tej sposobności mówił obszernie o swej missji w Chinach. (St: Anz:).

FRANCJA. Paryż, 9go Maja. Ciału Prawodawczemu przedstawiono wczoraj dwie propozycje finansowe. Jedna domaga się udzielenia 45 mil: fr: na wielkie roboty użytku publicznego, a druga upoważnienia do wydania 30-letnich obligacji skarbowych w kwocie 104 miljon; na budowę następnych kolei żelaznych: Rennes-Brest, Toulouse-Bayonne, Perpignan-Port-Vendres, Grenoble-Montmelian, Thonon-Collonges i Aix-Annecy. — Dziś ogłoszono prawo udzielające fundusz 300,000 fr: na wystawę sztuk pięknych. Dochód z biletów wchodowych i



katalogów pobierze skarb. — Niektóre dzienniki do-  
 słę, że *Mires* traktowany jest w więzieniu z nadwy-  
 czajną surowością, zakrawającą na prześladowanie. *Mo-  
 nitor* zaprzecza temu, oświadczając, że jedynie ściśle za-  
 chowywane są przepisy stosowane do wszystkich tego  
 rodzaju więźniów. — Nadzieja, że postanowienia doty-  
 czące prasy we Francji, ulegną zmianie w duchu libe-  
 ralnym, potwierdza się. Słychać nawet, że projekt do-  
 prawa w tym przedmiocie przesłany będzie Radzie Stanu  
 w przyszły Wtorek. Między innemi ulepszeniami, pra-  
 wo to ma znieść niedorzeczne postanowienie z 1852 r.,  
 na mocy którego każdy dziennik zostaje zamknięty po  
 2ch skazaniach sądowych. — Zdaje się że projekt zajęcia  
 St. Jean d'Acre przez 8,000 Anglików, został zaniecha-  
 ny, i że Mocarstwa Zachodnie chwyciły się projektu po-  
 średniego, to jest okupacji mieszanej, zredukowanej  
 tylko do 2 lub 3,000 ludzi. W skutku tego wystano już  
 do Tulonu rozkazy, aby przygotowane zostały statki dla  
 przewiezienia do kraju korpusu P. *Beaufort d'Haut-  
 poul*. Sam ten Jenerał nawet, w przewidywaniu ewa-  
 kuacji, zniósł się z naczelnikami Druzów, i uprzedził ich,  
 że najmniejszy zamach na życie lub własności Chrze-  
 ścijan pociągnie za sobą na nowo zajęcie kraju przez  
 Francuzów, i przykładowe ukaranie winnych. (Ind: Bel.).

**TURCJA, Konstantynopol, 1go Maja.** — Parostatek  
 francuzki *Boiland*, udał się do Bejrutu po Kommissją in-  
 ternacjonalną. — Wiadomości z Bośni i Hercegowiny  
 są pomyślniejsze. *Omer-Pasza* wyjedzie tam za tydzień.  
 Towarzyszyć mu będzie delegacja, złożona z Urzędników  
 misji Wielkich Mocarstw. — Porta przysłała w pomoc  
 niektórym domom bankowym, w skutku polepszenia się  
 położenia handlowego. — Utrzymują tu, że traktat han-  
 dlowy między Turcją i Francją został podpisany w Sobotę.

**4go Maja.** — Pomiedzy Portą a Bankiem Francuzkim  
 zawiazane zostały układy, celem zaspokojenia wierzy-  
 cieli Porty w Galata, Marsylii i Londynie. — Urzędowy  
 dziennik turecki potwierdza wiadomość o wysłaniu Kom-  
 missji Europejskiej do Hercegowiny. — Poseł Francuzki  
*Lavalette*, pozostanie tymczasowo w Konstantynopolu.

— *Omer-Pasza*, otrzymał od Sultana w podarunku  
 200,000 piastrow. — *Levant Herald*, obwinia Kapitana  
*Magnan*, o knowania polityczne w Bośni. — Porta za-  
 mierza po uspokojeniu Hercegowiny, ogłosić Klek i Su-  
 torinę portami wolnemi. — W Adryanopolu wybuchnął  
 spor religijny między Grekami i Bulgarami. (Schl: Z.).

**WŁOCHY.** — Donosiliśmy już dawniej, że banda Burbo-  
 nistów, licząca 600 do 800 ludzi, wyruszyła przez Ter-  
 racina ku Fondi, aby ztamtąd, wdrzeć się dalej na ter-  
 rytorjum Neapolitańskie. Obecnie z Neapolu pod datą  
 8go b. m. nadchodzi wiadomość telegraficzna, że 200  
 z tych ludzi dotarło aż pod Capuę i tam stoczyli 8go  
 Maja walkę z gwardzistami narodowymi. Burbonisci  
 ci, 9go, przy odejściu depeszy z Neapolu, byli otoczeni  
 przez bersaglierów i gwardzistów w Caserta, Vecchia i  
 Morrone. Wielu już nawet schwytano i odesłano do  
 Neapolu. — W d. 5 b. m. w Quarto pod Genuą, jako  
 na rocznicę wyjazdu *Garibaldeg*o do Sycylii, ustawiono  
 na szczycie skały, w punkcie zkad odpłynął do Marsala,  
 piramidy, dla tymczasowego upamiętnienia tej epoki.  
 Mnóstwo deputowanych, amatorów, deputacji rozmai-  
 tych i cała ludność Genui i okolic, zebrała się na tę uro-  
 czystość. Przy tej sposobności mieli mowy: *Crispi-  
 Guerazzi*, *Macchi* i *Ferrari*. Podobno ma być otwartą

składka narodowa, dla zastąpienia trwałym pomnika  
 tymczasowego. — Z Genui 8 Maja donoszą, że w Palermo  
 panuje wielkie wzburzenie, w skutku czego wysłano tam  
 kilka bataljonów wojska. Bezpieczeństwo publiczne w Sy-  
 cylii, zakłócają częstemi zamachami. (Schl: Zlg).

## OSTATNIE WIADOMOSCI.

**PESZT, 10 Maja.** — Pogrzeb Hr: *Teleky*, odbył się spo-  
 kojnie, przy zebraniu się niezmiernego tłumu ludności.  
 Samobójstwo dowiedzione jest śledztwem lekarskiem.  
 — W Aradzie wiadomość o zgonie *Telekygo*, obchodzo-  
 no biciem w dzwony i zamknięciem od godz: 4 do 5ej,  
 wszystkich sklepów, kawiarni i t. p.

**MARSYLJA, 10go Maja.** — Wiadomości z Neapolu do-  
 chodzą do 7go b. m. Dziennik urzędowy tameczny do-  
 nosi, że banda przybyła z Państwa Kościelnego, została  
 rozproszoną i rozbitą w Monticelli. List prywatny do-  
 daje, że w mieście Fondi zaszło starcie pomiędzy reak-  
 cyjonistami i Piemontczykami. Pierwsi cofnęli się w góry.  
 Trzy brygady zostały wysłane z Neapolu i Gaety do pro-  
 wincji Fondi i Aquila. Armja ma być powiększoną do  
 50,000 ludzi, w celu zapobieżenia raz na zawsze zabu-  
 rzeniom. — Z Rzymu donoszą, że Xiążę *Chigi*, Nun-  
 cjusz w Monachjum, zostanie mianowany Nuncjuszem  
 w Paryżu, i że został już przyjęty przez rząd Francuzki.  
 Ciągnięcie loterii Papieżkiej odbyło się d. 9go Maja. —  
 Żołnierze Francuzcy i Papieżcy, odparli wychodźców  
 Neapolitańskich, wracających z Abruzzów, pod dowódz-  
 twem *Chiatone*, dostali się oni jednak do Państwa Ko-  
 ścielnego od strony Fondi.

**BERN, 11 Maja.** — Miasto Glaris stoi w płomieniach  
 od godziny 10ej wczoraj wieczór. 150 domów już spło-  
 nęło.

**MADRYT, 10go Maja.** — *Correspondencia* oświadcza,  
 że Hiszpanja nie uczyniła żadnych przedwstępnych zo-  
 bowizań względem wcielenia San-Domingo. Niewol-  
 nictwo nie będzie wprowadzone do kolonji. Prawo  
 o pracy w plantacjach utrzymane będzie takie, jakie ist-  
 nieje w Antyllach.

**KONSTANTYNOPOL, 4go Maja.** — Dzienniki tutejsze do-  
 noszą, że Lord *Dufferin*, Kommissarz Angielski w Bej-  
 rucie, podał się do dymissji. Wiadomość ta jest mylną.  
 Lord *Dufferin* objawił wprawdzie życzenie usunięcia  
 się z tej posady, ale następnie zaniechał tego zamiaru. —  
 Rząd Turecki, po porozumieniu się z gminą Bułgarską,  
 wyznaczył Philipolis na rezydencja nowego Biskupa Buł-  
 garski, wyświęconego niedawno w Rzymie. Miasto to le-  
 ży o 125 kilometrów od Adryanopola, i posiada liczną  
 ludność Chrześcijańską.

**TURYŃ, 11 Maja.** — Większość biur Izby Deputowa-  
 nych jest przychylną pożyczce. — *Opinione* w artykule  
 dotyczącym uznania Królestwa Włoskiego, donosząc o  
 protestacji P. *Meyer*, wyłuszcza przyczyny, które do-  
 tychczas niepozwołyły Francji uznania nowego Króle-  
 stwa w sposób urzędowy. W każdym razie twierdzi ten-  
 że dziennik, przyzwolenie moralne nie wystarcza, i sadi,  
 że nadszedł czas w którym Francja zaakceptuje wyra-  
 żenie i urzędownie nowy porządek rzeczy. Srodek ten o-  
 dejmie wszelki pozór nieprzyjaźności Włoch protestu-  
 jącym dotychczas przeciw uznaniu tego Królestwa, a nie-  
 przyjaciele Francji nie będą mogli dłużej utrzymywać, że  
 polityka jej jest dwójznaczna. (Ind: Bel.).



**ROZMAITOŚCI. — Planetoidy,** są to dzieci naszego wieku. *Ceres* wita Nowy Rok, wiek teraźniejszy rozpoczynający. Odległości ich od *Słońca* zawarte są w granicach od 2,2 do 3,16 odległości *Ziemi* od *Słońca*, czyli 45,480,440 i 65,335,480 mil. Wypełniają one dotąd w liczbie 65, przestwór pomiędzy *Marsem* i następującym olbrzymim *Jowiszem*, gdzie Astronomowie spodziewali się jednę tylko planetę odkryć. Cząsy ich obiegów zamknięte są pomiędzy  $3\frac{1}{4}$  przeszło, a 5 latami i 221 dniami. Pochyłości ich dróg zaledwie kilka stopni dochodzą, oprócz planetoid *Eufrozyny* i *Pallas*, które 26 i 34 stopni dochodzą. Odkryli je *Piazzi*, *Harding*, *Graham*, *Marth*, *Forster*, *Searlei* *Temple* po 1; *Olbers*, *Hencke* i *Fergusson* po 2; *Pogson* 3; *Gasparis* i *Chacornac* po 7; *Hind* 10; *Luther* 11; *Goldschmit* 13. Średnice planetoid wynoszą od 8 do 25 mil, a jednej tylko *Pallady* 60 mil; są one tak drobne, że pół miliona zaledwo złożyłoby objętość *Ziemi*. Niewłaściwie zowią je asteroidami. — *Damaszek*, dawna stolica *Kalifów* *Omiadów*, leży w jednej z najpiękniejszych prowincji Państwa *Tureckiego*, w miejscu, gdzie według podań arabskich miał być *Raj ziemski*. Liczy 150,000 mieszkańców i jest dziś jeszcze ogniskiem najczystszej żyłki wschodniego. Przez *Damaszek* do *Mekki* z *Bagdadu* i *Bassory*, udają się owe sławne karawany z 1000 lub 1500 złożone wielbłądów, obciążonych kosztownymi produktami *Persji* i *Indji*. Najbliższy port od *Damaszku* jest *Bejrut*, 50,000 mający ludności. Dwa te miasta łączy drożyna, tylko wygodna dla mułów, a z ładunkiem już trudna do przebycia w wielu miejscach. Podróż taka trwa doi 3 przez *Liban*, *Celesyrja* i *Antyliban*. Tylko 4 mile od *Bejrutu* ku *Damaszkowi* można jechać powozem. W ciągu roku ma być cała droga zrobiona dla powozów. — W departamencie *Calvados*, umarł *P. Batatille* mający lat 108, który w przeddzień swego zgonu grał jeszcze w karty. Do czytania nigdy nie używał okularów. Żona jego doczekawszy 96go roku, umarła przed dwoma laty. — Bardzo często w życiu, powodzenie z niepowodzeniem tak się równoważy, że nie możemy powiedzieć, czy szczęśliwi czy nieszczęśliwi jesteśmy.

## DONIESIENIA.

**Z Plocka.** — Apteka dawniej pod firmą *Filatyna* zostająca, zaopatrzoną została tak jak w latach poprzednich, następującymi wodami mineralnymi, wprost ze źródeł czerpanymi: *Eger Franzensbrunn* i *Salzquelle*; *Ems Kraenchen*, *Friedrichshaller*, *Homburg Elisabethbrunn*, *Iwonicka*, *Karlsbad Mühlbrunn*, *Schlossbrunn* i *Sprudel*, *Kissingen*, *Krynica*, *Kudowa*, *Marienbad Kreuzbrunn*, *Obersalzbrunn*, *Pülpau*, *Pyrmont*, *Schwalbach*, *Spaa*, *Szczawnicka*, *Vichy Celestins* i *Grande Grille*, *Buska*, *Solecka*, *Kreuznacher Mutterlaug*; oraz błoto *Buskie*. Nadto jest sól *Karlsbadzka*; szlam i żug *Ciechociński*; pastylki *Vichy*, *Bilin* i kwas mleczny do robienia serwatki, którego doza na cało-miesięczne użycie, kosztuje zł. 7. — *Leonard Ziemiński*, Magister *Farmacji* i Właściciel *Apteki*.

Jeśli by kto z Panów *Fabrykantów* *Powozów* miał do wynajęcia **HARETE** pomoczną na miesiąc jeden, za dobrem wynagrodzeniem, może dać znać na ulicę *Nalewki* pod Nr 2261, do Rządu tegoż domu.

(A. n.) Mogę sumiennie polecić chleb z piekarni *Stodowa*. Kupilem bochenek, i to przez 10 dni jadłem; codzień smaczniejszy, a cóż dopiero z świeżym masłem lub serem polskim. *Stodowiec* ma sklepy tego chleba w *Warszawie*, łatwo go zatem każdy dostać może. Zachęcam, ponieważ wart tego. — *J. B.*

W środku miasta, jest do zbycia część wo **ŁÓD** czysty, za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy *Ptaszej*, w domu dawniej *Radziwiłłów* Nr 948, tam gdzie *Magle*.

**Heinemanna Hotel** pod *Złotą Gęsią* w *Wrocławiu*. — Hotel ten, do którego największa część Gości z *Królestwa Polskiego* jeżdżą, i ma w *Królestwie* słynność najlepszego Hotelu od 60 lat utrwaloną, został teraz zupełnie na nowo urządzony. Niedogodności, jeżeli jakowe istniały, usunięto, i postarano się o dobór Potraw i Napojów, oraz o najspieszniejszą usługę. W Hotelu mówi się po polsku i po francuzku, i znajduje się polskie i francuzkie Gazety. — Za zupełne odpowiedzenie wszelkim słusznym wymaganiom, rezy moja uzyskana reputacja w *Dreźnie*, która mnie tu wyprzedziła. — *Wrocław* w *Lipcu* 1858. — **A. D. Heinemann**, dawniej Właściciel Hotelu *Heinemanna* „pod miastem *Lipskiem*,” w *Dreźnie*.

Zuane od lat kilku ze swych skutków  
**Kąpiele Ziolo-Parowe,**  
z zastosowaniem zimnej wody,  
**W OJCOWIE,**  
otwarte zostały od dnia 1go Maja r. b.  
Ojców w *Królestwie Polskim* o mil 2 od *Krakowa* odległy, znany powszechnie z najrozkoszniejszego swego położenia, klimatu i roślinności, sprawiedliwie *Polską Szwajcarią* nazywany, wiele historycznych pamiątek zawierający, zamożny w najczystsze górskie zdroje, odznaczający się najwiewszem, nader łagodnem powietrzem, przy zaprowadzonym świetnym dozorcze lekarskim, ułatwionej komunikacji przez kolej żelazną, i od tejsze codziennie kursujące omnibusy, posiadający wszelkie warunki jakie tylko po zakładzie podobnym wymagać można. Przybywający na kąpiele, znajdują pomieszkowania, stołowanie i wszelkie wygody w miejscowym powołanym hotelu lub przy Zakładzie kąpielowym za umiarkowaną opłatą. Korrespondencje odbierają się pocztą przez *Łukasz* lub *Michałowiec*.  
Dyrektor Zakładu. **Lucjan Kowalski.**

**CEGŁA OGNIOTRWAŁA**  
**ŻARECKA,**  
sprzedaje się w Składzie *Wapna* przy *Alei Jerolimskiej*, gdzie napis: „*Wapno Żareckie*.” Tamże można dostać **WAPNA** Lasowanego na sążnie i łokcie kubiczne.

Jest do sprzedania **KOLONJA**, 45 morgów mająca, Dom mieszkalny i zabudowania gospodarskie. Położona jest we wsi *Zagożdzie*, do *Dóbr Wólki Zeżyńska* należącej, o półtory mili od *rogatek Grochowskich*, a pół mili od *Wawra*. *Kolonja* ta ma te główną dogodność gospodarską, że naokoło domu mieszkalnego i zabudowań, położone są jej grunta, mieszczące w sobie około 20 morgów łąki. Dokładniejsze wiadomości co do kupna *Kolonji*, można powziąć w Składzie *Cakra*, przy ulicy *Granicznej* pod Nr 969 w *Bazarze*, i na miejscu.

**WIEŚ SHOTNIKI**, w *Powiecie Łęczyckim*, *Gubernji Warszawskiej*, od *Stacji Rogów* mil  $4\frac{1}{2}$  odległa, między *Łęczycą* a *Ozorkowem*, jest do sprzedania z *lawnentarem* tak żywym jako i martwym, lub wydzierżawienia bez tegoż. Bliższa wiadomość tu w *Warszawie*, przy ulicy *Chłodnej* Nr 926, wprost schodów, od godziny 2ej do 4ej, lecz tylko do dnia 12go b.m. następnie zaś na gruncie.



# MY ALEXANDER Hgi

**CESARZ WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI, etc. etc. etc.**  
Wiadomo czynimy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie, w Imieniu Naszem, wydał Wyrok następujący:

Obecni:  
**Polaski V.-Prezes.**  
**Ziegler Sędzia.**  
**St. Brunn Sędzia.**  
(podp:) **Polaski V.-Prezes.**

Działo się na sessji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 27 Lutego (11 Marca) 1861 roku.

**W. Andrychiewicz P.-Pisarz.**  
**Trybunał Handlowy w Warszawie.**  
W rozwiązaniu wniosku Sędziego Komissarza massy upadłego **Józefa Patek**, w dniu 23 Lutego (7 Marca) r. b. uczyniono, względni wyznaczenia nowego ostatecznego pod prekluzją terminu do likwidacji dla wierzycieli niestawiających.

Trybunał na zasadzie, Art: 75 X. Illej R. H., do likwidacji weryfikacji wierzytelności w massie upadłości **Józefa Patek**, dla wierzycieli: **Emmanuela Teitelbaum**, **F. Kohl**, **S. A. Fraenkel**, **T. Bormann**, **Kalnera**, **A. Epstejn** i **Levy**, **C. Kandler**, **Lüders** et **Bachnik**, **Haberbusch**, **Schiele** et **Klawe**, **F. Tschöppe**, **F. Fuchs**, **J. Bleszyński**, **H. Krupiński**, **A. Wilezyński**, **J. Anders**, **J. Rosztulski**, **Leon Patek**, **Nepomucena Patek**, **K. Schultz**, **E. Hering**, **N. Nirsensohn**, **A. Dudziński**, **J. Patek**, **Anna Koszutski**, **Nieprzecka**, **L. Parnes**, wszystkich w Warszawie zamieszkałych, jak niemniej dla wszystkich dotąd wcale niewiadomych wierzycieli. termin nowy ostateczny, czterasto-dniowy, poczynając od daty zamieszczenia tego Wyroku w Gazetach, pod prekluzją wyznacza. Mocą tego Wyroku, umieszczenie którego w Gazecie Rządowej i Kurjerze Warszawskim, Syndykowi poleca.

(podp:) **Polaski V.-Prezes.** (podp:) **W. Andrychiewicz P.-Pisarz.**  
Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym od którychby się tego domagano, ażeby Wyrok niniejszy wyeksekwowali. Naszym Prokuratorom Królewskim przy Sądzie Apellacyjnym Królestwa Polskiego, oraz Prokuratorom przy Trybunałach Cywilnych, aby tego dopilnowali, Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy Wojskowej, gdy o nią wezwani zostaną.

Za zgodność niniejszego głównego wyciągu z swym oryginałem, na papierze bez stęplaspisanym, w Aktach Trybunału Handlowego znajdującym się świadczę, i takowy na ręce **Edwarda Kowalskiego Syndyka** wydaję.

Warszawa dnia 27 Lutego (11 Marca) 1861 roku.  
(L. S.) (podp:) **W. Andrychiewicz P.-Pisarz.**  
Termina stałe do likwidacji, w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego, wyznaczają się na dzień 2 (14), 5 (17) i 11 (23) Czerwca r. b., godzinie 5ta po południu.

**Edward Kowalski, Syndyk Massy.**

W dniu 24 b. m., w przejeździe do Warszawy, około godziny 11ej wieczorem, **Fornal** ze wsi Otwock, pozostał przed Karczmą w Wawrze, 6 wiorst za rogatkami Grochowym, z dwoma **KONMI** skarnogniadami i trzecim gnającym, z białą nogą tylną pod pęcinę, po lat 4 i 5 wieku marnie, z **uprzężą**. Fornal ten, jak z małym wyjątkiem, prawie wszystkie, uznał za potrzebne, mimo upomnienia, do szynku wstąpić, pozostawiwszy **Konie** bez dozoru, a wytakowych. Uprasza się więc, aby ktokolwiek bądź, mógł ja też przez posłańca umyślnego, do domu **Wgo Komierowskiego**, gdzie sowita nagrodę odbierze. Nadmieniam się przytem, że prawego przywłaściciela przytrzymały i o skutku poszkodowanego nie wiadomo.

Komora w Wieruszowie w Gub: Warszawskiej, za-wiadamia, że dnia 10/22 Maja r. b. o godz: 9tej z rana, w Powiecie Wieluńskim, licytacja na sprzedaż różnych skonfiskowanych towarów, ocenionych na rs. 265 k. 17.

**Koszula żelazna** nadzwyczaj dawna; **Skóra łosia** wielka na łożko, **Waza** porcelanowa i **Sosierka** takąż, Szklanki i Kieliszki rżnięte, Talerzyki deserowe, Półmiski i Talerze, Lampy, karselska i zwyeczajne, za połowę ceny, Szafa duża rozbierana z półkami, Serwantka sosnowa o trzech półkach w kwadrat, Stolik czarny sosnowy z dwoma szufladkami, w kształcie biurka, Słuby do serwet, Schodki do kwiatów, Prawidła do butów, Umywaloia damska, Okno duże podwójne z czystym szkłem i lufickiem w środku dla lepszego światła, Flotowers hebanowy Wiedeńskiej Fabryki, Stalugi do malowania, Okulary i Szklła powiększające, Rajsbrety, Płótno na ramach do malowania, Ramy rozmaite, Farby olejne i wodne do malowania, Miseczki do farb, Tusz, Rejscejj mały, Paletry li-powe, Pendzle, kreda litograficzna w butelkach, Fajki i Tektura nadzwyczaj gruba, są do nabycia przy ulicy Nowy-Świat, Nr 40 nowy, w dziedzińcu trzecia sien, na 1m piętrze.

W Mieście Lublinie jest do sprzedania z wolnej ręki, pod warunkami bardzo korzystnymi, **FABRYKA GARBARSKA**, składająca się: z Domu mieszkalnego, Izby Curychtowej, osobna Garbarnia dębowa, wapienna, Młyn konny do tłucia kory, Strych i Szopa do suszenia skór, Strych na skóry, Stajnia dla koni, Studia na obszer-nym dziedzińcu, przytem Ogród duży fruktowy i warzywny. Wiadomość w tejsze Fabryce przy alicy Podzamcze pod Nr 587.

Folwark **Borek**, do dóbr Dalmowy należący, 3 wiorsty od miasta Powiatowego Wieluń, w Gubernji Warszawskiej, 20 wiorst od granicy Prus położony, mający gruntu dobrego morgów 130, z obsewem i inwentarzem, lub bez, jest do odstąpienia na lat 3; bliższa wiadomość na gruncie.

Jest do sprzedania **Karetka i Faeton**, po-dwójne, na leżących resorach, bardzo mało używane, również są do zbicia 4 Polskie **Chomonta**; także para karych **Koni**, i Ubiory zimowe i letnie dla Stangreta, i wszystko to za bardzo umiarkowaną cenę. Sprzedaje się w Łazienkach Królewskich, u Sztabs-Kapitana Sklarewskiego od Zandarmów.

W mieście Rawie, exystuje jeden **Browar** piwny czynny, który wraz z produktami browarnemi i gruntami włók 5, jest z wolnej ręki do sprzedania; wiadomość na miejscu w Rawie, pod Nr 243, u Właściciela Dellerta.

**Miesięcznie bez strawnego Złp. 100.** — Potrzebny jest choremu Służący Przyjacieli, Chłopiec od lat 15 do 19 wieku, umiejący czytać i pisać po polsku i rossyjsku, jeśli można Uczeń Felczerski, przynajmniej początki tej nauki posiadający, któryby gotów był jechać z Panem swoim do Rossji, tam mógłby znaleźć z łatwością pomieszczenie się jako Felczarz, lub też objąć u swego Pana obowiązki Rządcy, w własnym tego Majątku Ziemskim. Wiadomość w Szpitalu Ewangelickim, w sali Nr 8. — **Kapitan Żukowski.**

Nagrody Rs. 10. — W nocy z dnia 9go na 10ty, przez włamanie się skradziono **KONIA**, lat 5, maści ciemno-szpakowatej, koniec pyska biały, nogi zadnie białe, to jest prawa wyżej po pęcinę, lewa zaś niżej, wzrostu średniego, powierzchowność wesola. Wiadomość u Dzierżawcy Propinacji w Elmerowie pod Warszawą.

**Rejent Kancelarji Okręgu Sieradzkiego.**  
Na żądanie Opieki nieletniej **Heleny Karoliny-Marji** trzech i mion, **Hrabianki Krukowieckiej**, i na mocy upoważnienia **Jaśnie Wielmożnego Rady Stanu, Prezesa Trybunału Cywilnego w Raliszu**, sprzedani zostaną przez publiczną licytację ruchomości wszelkie, spisem Inwentarza Urzędowego objęte, do pozostałości spadku niegdy **Adama Hrabiego Krukowieckiego** należące, jako to: z inwentarzy, krowy, woły, jałowizna, konie robocze i cugowe, stadnina, owce, trzoda chlewna, narzędzia rolniczo-gospodarskie, meble i inne ruchomości, a to w Dobrach Rządowych **Górcie Klonowskiej**, poczynając od dnia 10 (22) Maja 1861 roku, godziny 10ej z rana, i w dni następne, za pieniądze gotowe, zaraz płacić się mające. O czem podpisany, jako sprzedają dyrygujący, Publiczność zawiadamia. — **Sulkowski.**



## DODATKOWE WIADOMOŚCI BIRŻACH.

Z przyjemnością donosimy, iż niektórzy z PP. Właścicieli handlów winnych, oceniając skutki jakie zapewnia święcenie dni uroczystych i Niedzielných, z powodu iż znajdujący się u nich uczniowie korzystają mogą już to z nabożeństw, już ze szkół handlowych, postanowili stanowczo w dniu te zamykać zakłady swoje. Ojcie zaś dotąd zdołaliśmy zebrać wiadomości, właścicielami temi są PP. *Maringe*, Sew: *Jerzmanowski*, *Leon Krupecki*, *Florian Rozmanith* na Starem Mieście i *Fra: Rozmanith* przy ulicy Długiej. Chwalebny ten przykład znajdzie zapewne naśladowanie, godne wszelkiego poparcia tak ze stanowiska religijnego jako i postępowego.

Doktor Medycyny *Stanisław Blum*, przeniósł swoje mieszkanie na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 436 (59), wprost Towarzystwa Dobroczynności.

Ner 6ty *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: *Mikołaj Kopernik*, przez S. (z drzewo:) podług sztychu A. *Oleszczyńskiego*; *Dzieje Narodu Polskiego*, przez *Leona Rogalskiego*, dalszy ciąg (z drzewo: rysunek *Gersona*); *Opowiadanie z przeszłości Janka z Bielca*, p. *J.K. Gregorowicza*, (z 3ma drzewo: rysunku *Kostrzewskiego*); *Wycieczki w dziedzinie Nauk przyrodzonych*; *Elektryczność powietrza*, dalszy ciąg; *Zółw i Mysz*, bajeczka *Ignacy Krasickiego*, (z drzeworytem rysunku *Kostrzewskiego*).

Ner 19 *Kmiotka* (pismo tygodniowe ilustrowane), wyszedł z druku i zawiera: *Opowiadanie Góralczyka z Historji Polskiej*, *Władysław Herman*; *List Małgorzaty z pod Częstochowy do Góralczyka*; *Bajka*; *Parowy statek*; *Poradnik dla Gospodyń* (dalszy ciąg); *Do czego to górzalka nie doprowadzi*.

Dnia 16 b. m., to jest drugiego dnia Zielonych Świąt (żebnot), będzie miało miejsce w Synagodze przy ulicy Nalewki № 2250, Kazanie jak zwykle w języku polskim, o godzinie 10<sup>1/2</sup> z rana.

- Od dziś za tydzień, to jest dnia 21 b. m., oba Instytuty wód mineralnych, tak w Ogróźnie Saskim, jak *Krasin-skich*, otwarte zostaną o godz. 5<sup>1/2</sup> rano.

Drukarnia *J. Psurskiego*, istniejąca obecnie przy ulicy Alexandrya pod Nr 2768, od Sgo JANA przeniesioną będzie do domu *P. Galego* pod Ner 22, przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw Kościoła XX. *Reformatów*.

## DONIESIENIA.

Z powodu zupełnego zwinienia Magazynu *UBIORÓW MEZRICH* i Składu Sukna przy ulicy Miodowej Nr 490, po zmarłym T. Bialkiewicz, oznajmiam niniejszym JJWW. i WW. Panom, którzy raczyli zaszczycać swoim zaufaniem ś. p. męża mego, aby łaskawi byli pouskutecznić prowadzone z tym magazynem rachunki, do dnia 1go Lipca r. b., gdyż potem o to legalnie wezwani będą. — *Aniela Bialkiewicz*.

W pałacu JW. Hryniewicza przy ulicy Miodowej Nr 484 A, położonym, jest do odstąpienia zaraz lub od Sgo Jana r. b. **Sklep**, służący obecnie do sprzedaży Pieczywa P. Bochenka, oraz Norymberszczyzny, Świec, Mydła i Papieru stołowego, z towarami i Meblami Sklepowemi, lub bez takowych, według życzenia, pod korzystnymi warunkami. — Bliższa wiadomość na miejscu.

Dwie **Stajnie** obszerne i **Wozownie**, wraz z stosownymi lokalami, są do wynajęcia dla Panów Dorożkarzy, w domu pod Nr 1575 ulica Widok, w bliskości Kolei Żelaznej.

**Nagrody Rs. 100.** — Z dnia 6go na 7my



b. m., skradzione zostały w Domaradzinu ze Stajni Dworskiej przez oderwanie zamku, **4 KONIE**, mianowicie: 1) Wałach czerwono-szronowaty, lat 7, obydwa rasy rossyjskiej. 3) Wałach kasztanowaty. 4) Kłosa kara, lat 7, na lewem udzie znak (litera rossyjska). Orat

**BRYKA** Ramieniarka, na której były 3 Koce Węgierskie niebieskie i 3 Dery używane w kraty niebieskie z białymi. Szalki Ukraińskie z czarnej skóry i Sze parcieane poszyte surowcem, nowe ze spodem z wołoku. Posiadający jakąkolwiek wiadomość zechce się zgłosić do Wgo Bielickiego w Domaradzinu przy Osiny, lub też do Zakładu Rolniczo-Przemysłowo-Leśnego Ostrowskiego i Spółki, przy ulicy Rymarskiej w Warszawie.



Potrzebna jest **POŻYCZKA Rs. 1,200**

(Złp. 8,000), na pierwszy Numer hipoteki

Dóbr w jurydyceji Trybunału Cywilnego Gub.

Warszawskiej zaraz. Adressa przyjmuje Biuro

Informacyjne **K. Puławskiego**, obok Poczty. Kapitałisci Komissowego nie odpłacają.

## Kantor Stręceń

GUWERNERÓW, GUWERNANTEK i BON,

**Józefa i Emilji Cieślińskich,**

przy ulicy Długiej, w Pałacu Potkańskie, Nr dawny 557 (nowy 22) naprzeciw Hotelu: Polskiego i Niemieckiego.

Ma do zarekomendowania Nauczycielki, Nauczycieli, Mistrzów Bony i t. p., do prowadzenia edukacji, do udzielania lekcji na godzinę.

Od dnia dzisiejszego, rozpoczynają się

## LODY

w różnych gatunkach, porcja po gr: 20, większa Złp. 1. Na obstalunki kwarta w najlepszym gatunku Złp. 10, a w większej ilości, to jest od 3ch kwart, po Złp. 8, przy ulicy Senatorskiej i rogu Daniłowiczowskiej Nr 461.

Ktoby sobie życzył, z osobą wyjeżdżającą w tych dniach do Żytomierza i Kijowa, zabrać się na wspólny koszt, niech się zgłosi do Domu Komissowego **A. Rodkiewicza**, przy ulicy Miodowej, w pałacu Arcy-Biskupa.

Przy familji jest osobny **Pokój**, z wspólnym wchodem jednym. Przedpokojem; życzeniem jest przyjąć do niego statecznego mężczyznę, lub przyzwolita damę, chcących mieć w miejscu razem stół, usługę, opał i pranie, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1396 B, Stróż wskaże.

Upraszam PP. **Marcellego Generowicza**, Officera z Korpusu Linji Lubińskiej, i P. **Henisch**, Brata P. Reiterchold, obecnie w Warszawie zamieszkałych, o bezzwłoczne zgłoszenie się lub nadesłanie swego adresu do domu P. Strashbergera, przy ulicy Królewskiej, nad Cukiernią. — M. P.



**POWÓZ** kryty, Lando, na stojących resorach, z wszelkimi Rekwizytami, zdany do miasta i do podróży, jest do sprzedania za pomniejszą cenę.

Wiadomość przy ulicy Granicznej Nr 966, dom Bankiera Werthejma, na 2m piętrze od frontu.



**Rubla sr. nagrody.** W dniu 7 b. m. to jest we Wtorek, z podwórza pałacu przy ulicy Miodowej Nr 492, zginął **PIES** młody, cały czarny, na pierśsiach z małą odmianą białą i taką u końca jednej nogi przedniej, z uszami wiszącymi kudłatymi. Ktoby takowego doprowadził pod powyższy numer domu, do Stróża Jakóba, otrzyma przysiężoną nagrodę, lub ten kto wskaże nieprawego posiadacza.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 14.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 7. (Ubywa).